

# GAZETA USTROŃSKA

Z KOLEKCJI  
PROKURATORA

ŚPIEWAJĄCY  
DYREKTOR

Nr 18 (351)/98

7 maja

1 zł

ISSN 1231-9651

## DZIELENIE NADWYŻKI

24 kwietnia odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM **Franciszek Korcz**.

Radnym przedstawiono informację o działalności miejskich placówek kultury. Przewodnicząca Komisji Kultury i Oświaty RM **Emilia Czembor** omówiła poszczególne punkty informacji zwracając uwagę na różnorodność inicjatyw kulturalnych. W Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa oraz w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”, poza normalną działalnością wystawienniczą, odbywa się szereg spotkań, prelekcji, koncertów. W istotny sposób wzbogaca to ofertę kulturalną. Działalność Miejski Dom Kultury „Prażakówka” kupiony pół roku temu od Zakładów Kuźniczych. Mimo niewielkich środków udało się zorganizować tam Oddział Dziecięcy Biblioteki Miejskiej, przejęto też księgozbiór z funkcjonującej tam wcześniej biblioteki. Normalnie odbywają się zajęcia Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Nie udało się natomiast wydzierżawić amfiteatru i w tym roku będzie on prawdopodobnie znowu prowadzony przez MDK „Prażakówka”. Nie powinno to zubożyć oferty kulturalnej.

W dyskusji nad informacją **Halina Dzierżewicz** stwierdziła, że nie podoba się jej sprzedaż książek z biblioteki po złotówce. Pytała, czy jest spis sprzedanych książek. Dyrektor biblioteki **Krzysztof Krysta** odpowiadał, że z księgozbioru Prażakówki nie została sprzedana ani jedna książka. Te które można nabyć to zużyte, zdezaktualizowane egzemplarze przeznaczone na makulaturę.

F. Korcz zauważył, że miasto może się chlubić sprawnie działającą biblioteką, także jej oddziały w szkołach podstawowych sprawdzają się.

O adaptacji pomieszczeń znajdujących się w MDK „Prażakówka” mówił **Karol Kubala**. Jego zdaniem dzieje się to poza Komisją Ładu Przestrzennego RM, a swoją koncepcję realizuje Komisja Kultury i Oświaty RM. Radny twierdził, że w Prażakowie poszczególne pomieszczenia były przygotowane do pełnienia odpowiednich funkcji. Nie wiadomo czy jest uzasadnione zamienianie kawiarni na bibliotekę. F. Korcz przypomniał, że o przeprowadzce biblioteki do Prażakówki radni byli informowani. Burmistrz **Kazimierz Hanus** mówił natomiast, że w MDK „Prażakówka” realizowane są wnioski radnych. Nikt nie podejmuje tu decyzji jednoosobowo.

— Nie słyszałem głosów uzasadniających działanie kawiarni w Prażakowie — mówił K. Hanus.

E. Czembor stwierdziła, że była konkretna potrzeba wygospodarowania sali dla ustronńskich stowarzyszeń z pomieszczenia zajmowanego dawniej przez bibliotekę w Prażakowie. Dziś korzysta z niego także zespół „Czantoria”. Dlatego postanowiono przenieść bibliotekę w Prażakowie z piętra na parter. Teraz można było udostępnić większą salę. Dzieje się tak, gdyż miasta nie stać na budowanie nowego centrum kultury, które zaspokoiło by wszystkie potrzeby.

F. Korcz powrócił jeszcze do sprawy ustronńskiego amfiteatru. Zaproponował, by Zarząd Miasta spróbował jeszcze przed sezonem wydzierżawić ten obiekt.

(cd. na str. 4)



Jak w każde święto państwowe, tak też 3 maja w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, główne uroczystości odbyły się pod Pomnikiem Pamięci przy Rynku. Wcześniej w kościołach katolickim i ewangelickim odbyły się: Msza Święta i Nabożeństwo za Ojczyznę. W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, delegacje kombatanów, partie polityczne, stowarzyszenia i co najważniejsze młodzież z niektórych ustronńskich szkół. Także 1 maja w rocznicę wyzwolenia Ustronia pod Pomnikiem Pamięci składano kwiaty. W skromnej uroczystości wzięli udział kombatanzi, władze miasta, młodzież.

Fot. W. Suchta

## JUBILEUSZ W LIPOWCU

Strażacy z Lipowca obchodzili 2 maja jubileusz 70. Rocznicy istnienia swej jednostki. Z tej okazji Społeczny Komitet, na czele którego stanął **Antoni Kędzior**, ufundował sztandar dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu.

Uroczystość rozpoczęła się już o godz. 8.30 koncertem. Zbiórka delegacji OSP z jednostek zaprzyjaźnionych oraz zaproszonych gości odbyła się godzinę później przed remizą w Lipowcu. Z tej okazji przybyli tam: przewodniczący Rady Miejskiej Ustronia **Franciszek Korcz**, wiceprezes Zarządu Miejskiego OSP w Ustroniu **Piotr Hudzieczek**, poczty sztandarowe jednostek strażackich z Kozakowic, Brennej i Ustronia. Historię strażaków z Lipowca przypomniał **Józef Balcar**. Poświęcenia sztandaru dokonali księża **Marian Brańka** i **Adrian Korczago**, a następnie członek Zarządu Wojewódzkiego ZOSP **Alojzy Jezusek** odczytał akt nadania sztandaru, przekazał go A. Kędzirowi, a ten z kolei prezesowi OSP w Lipowcu **Karolowi Małyszowi**. Najbardziej zasłużonym wręczono odznaczenia strażackie. Uroczystość zakończył występ artystyczny dzieci, które zaprezentowały program do słów **Wandy Mider**.

## KADRY, KADRY I JESZCZE RAZ KADRY

Pod hasłem „Sobota z AWS” organizowane są co dwa tygodnie w MDK „Prażakówka” spotkania z politykami AWS. 25 kwietnia z mieszkańcami naszego miasta spotkał się senator **Marcin Tyrna**.

Senator rozpoczął od przedstawienia swego stosunku do reformy administracyjnej kraju. Jego zdaniem każdy wariant powyżej 12 województw to populizm. Cała reforma to po prostu decentralizacja państwa. W obecnym modelu pieniądze są źle dzielone i źle wydawane. Decydują urzędnicy w Warszawie nie zawsze mający właściwe rozeznanie.

— **My chcemy ogolocić Warszawę z pieniędzy** — mówił M. Tyrna.

Drugą ważną sprawą są personalia, czyli obsada stanowisk. Obowiązujące ustawodawstwo sprawia, że praktycznie ludzie z poprzedniej ekipy są „nie do ruszenia”. Jest to tym groźniejsze, że formacjami lewicowymi zawładnął peerelowski beton. Środki masowego przekazu, w większości niechętnie AWS, nie dopuszczają podobnych głosów, szczególnie trudno przebić się z takimi poglądami do telewizji publicznej.

Następnie dyskutowano i zadawano senatorowi pytania. **Lesław Werpachowski** pytał, do jakiego województwa będzie należeć powiat bielski. Obecnie w projekcie rządowym jest to przynależność do Małopolski.

— **Przysnęli śląscy politycy, a Krakusi załatwili sprawę w kulisach** — odpowiadał M. Tyrna. — **Śląsk poniewczasie uświadomił sobie, że zatrzymanie powiatu bielskiego, to także ich interes.**

Uczestnik spotkania przedstawiający się jako górnik, stwierdził, że w związku z zapowiadaną restrukturyzacją górnictwa, Ślązacy będą biedni i bezrobotni.

— **A czy to uczciwe gdy wszyscy muszą dopłacać do każdej tony węgla** — pytało górnika.



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

Gdy wywiązała się dyskusja na temat Śląska, głos zabrał **Leon Cholewa**, który stwierdził, że wstydzić należy się za to, że Rada Miejska Ustronia zmieniła nazwę ul. Ziętka.

— **Bronię go dlatego, że byłem stypendystą Ziętka** — mówił L. Cholewa.

M. Tyrna zaproponował, by nie szukać bohaterów gdzieś na Śląsku, skoro Ziemia Cieszyńska wydała tylu wspaniałych ludzi. Może to im przede wszystkim należy oddać cześć. Poza tym Ziętek tkwił w systemie totalitarnym i nie wszystkie fragmenty jego życiorysu są tak wspaniałe, jak to próbował przedstawić L. Cholewa.

**Elżbieta Cholewa** wyraziła nadzieję, że Solidarność przywróci etos pracy. Senator zgodził się, że Polska potrzebuje odrodzenia moralnego. Dotyczy to wszystkich dziedzin życia, także pracy. Za komunizmu nie było bezrobocia i pracę mało kto szanował. Po 1989 r. trzeba było dopiero pokazywać, jaka jest skala tego zjawiska. Dziś należy skupić się na rodzinie, bo stosunek do pracy jak i wiele innych problemów tam ma swój początek.

Kończącą część spotkania poświęcono jednemu tematowi. Senatorowi zarzucono, że wszystkie ważne stanowiska, a także rady nadzorcze, opanowane są przez ludzi z PSL i SLD. Władza się zmienia, a ci ludzie nadal doskonale funkcjonują w nowym układzie.

— **Czy idąc do władzy mieliście kadry?** — pytano.

M. Tyrna tłumaczył, że przez 50 lat komunizmu dobrzy byliśmy w destrukcji. Potem doszło do odzyskania wolności, następnie rozpadu prawicy. Tylko dzięki „Solidarności” udało się na nowo skleić prawicę, która, jak to określił senator, przykleiła się na nowo do związku. Teraz powstaje problem kadrowy. Nie ma po prostu dobrze przygotowanych ludzi. Gdy „Solidarność” organizowała dla swych członków kursy na członków rad nadzorczych, to większość w nich uczestnicząca, albo nie dotrwała do końca, albo oblała egzamin. Posiadanie dobrych kadr jest dużym problemem. Przed nami reforma służby zdrowia. Powstaną kasy chorych i też należy zadbać, by zasiedli w nich ludzie kompetentni.

— **Potrzebni są ludzie, będą szkolenia, zachęcam do uczestnictwa. Bardzo wiele będzie od nas wszystkich zależeć** — kończył spotkanie M. Tyrna. (ws)

## TO I OWO OKOŁO ZIĘCY

Bawiąc podczas weekendu w Brennej można spróbować swych sił (dosłownie) na olbrzymiej szachownicy, na której blaszane figury mają około jednego metra wysokości. Nie siedzimy przy stoliku, lecz chodzimy po planszy. Do zwycięstwa potrzeba pomysłu i ... krzepy.

2 Gazeta Ustrońska

Strażacy z całego regionu rozpoczęli obchody swojego święta. Spotkania, festyny i pokazy sprawnościowe organizowane będą przez cały maj.

\* \* \*

Przed dwoma laty pojawiła się wiadomość o planie otwarcia Muzeum rzeki Wisły, w którym miało znaleźć się wszystko, co związane z „królową polskich rzek”. Temat pilotował Zarząd Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody. O muzeum wciąż cicho ...

40-lecie istnienia obchodzi Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cieszyńianka”. Należy do najstarszych nie tylko w cieszyńskim regionie. Obecnie dysponuje kilkudziesięcioma blokami mieszkalnymi.

\* \* \*

Cieszyńskie Stowarzyszenie Oświatowe prowadzi Szkołę Organizacji i Zarządzania. Placówka na Małej Łące funkcjonuje szósty rok. Za kilka tygodni jej mury opuści trzeci rocznik maturzystów.

Obok przejść tzw. małego ruchu granicznego zamontowano tablice informacyjne i gabloty z mapami i informacjami przydatnymi dla osób przekraczających granicę. Znajdują się na Stożku, Beskidku, Jaworzynie Łupieniach.

\* \* \*

Od 6 lat istnieje w Skoczowie Klub Użytkowników CB-Radio. Liczy ponad 100 członków. Działa także grupa ratowników drogowych. (nik)



## KRONIKA MIEJSKA

27.04.1998 r. odbyło się spotkanie członków i sympatyków SdRP, na którym powołano do życia Koło SdRP w Ustroniu. Wybrano przewodniczącą Koła, którą została Katarzyna Brandys. Wszystkich sympatyków i członków Koła SdRP zaprasza na kolejne spotkanie, które zaplanowano na dzień 15.05.1998 r. w Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu o godz. 17.30. Dodatkowych informacji udzielają: Katarzyna Brandys 543-279, Jan Szware 543-543, Michał Brudny 542-709.



Trwa wiosenne porządkowanie miasta. Ostatnio malowano oznakowania na drogach miejskich i wojewódzkich. Wykonywał to Zakład Usługowo Handlowy Jerzego Januszewskiego. Prace prowadzono wieczorem, kierowcy uniknęli więc kilometrowych korków. Oznakowanie głównej drogi krajowej nastąpi po wcześniejszym remoncie.

Fot. W. Suchta

Od października drużyna koszykówki ze Szkoły Podstawowej nr 1 uczestniczy w rozgrywkach o Puchar Polifarbu. Wśród 10 drużyn przeważają te z Cieszyna, jedna jest z Bielska-Białej. Chłopcy z SP-1 zajmują miejsce w środku tabeli, a grają w składzie: Piotr Golas, Piotr Gomola, Michał Jarząbek, Grzegorz Jaworski, Tomasz Kaczmarek, Michał Skorupa, Artur Wapiennik, Jakub Zborek. Trenują dwie godziny tygodniowo pod okiem Marioli Kaczmarek na zajęciach SKS. Brali również udział w rozgrywkach pomiędzy szkołami i w Ustroniu okazali się najlepsi, natomiast na zawodach rejonowych zajęli drugie miejsce. Jak twierdzi M. Kaczmarek w Ustroniu brak klubu, w którym mogliby trenować młodzi koszykarze, a zapotrzebowanie na uprawianie tej dyscypliny sportu jest bardzo duże. Ostatnio chłopcy mogą grać w sekcji koszykówki TRS „Sila” i być może prowadzone tam będą normalne zajęcia z trenerem. Wszystko jednak zależy od tego, czy znajdą się na to pieniądze.

(w)

## USTROŃ W GRAFICE BOGUSŁAWA HECZKO



Kopalnia rudy żelaza pod Kopieńcem tzw. sztolnia. Pod koniec XVIII i XIX wieku rudę żelaza eksploatowano w kilkudziesięciu miejscach na terenie Ustronia równocześnie. Były to tzw. sferosyderyty zalegające płytko pod powierzchnią ziemi.

## KRONIKA POLICYJNA

Na terenie Ustronia pracownicy Urzędu Skarbowego z funkcjonariuszami Komisariatu Policji przeprowadzili kilka kontroli w lokalach gastronomicznych pod kątem sprzedaży alkoholu bez znaków akcyzowych. W kilku przypadkach sprzedawany alkohol wzbudził podejrzenia kontrolujących. W związku z tym wszczęto postępowania, które wyjaśnią źródło pochodzenia alkoholu.

**23.04.98 r.**

O godz. 16.00 pracownicy Domu Handlowego „Savia” zatrzymali amatora cudzego mienia na kradzieży spodni wartości 52 zł. Sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwym - 3,14 prom. Sprawę skierowano do kolegium.

**23.04.98 r.**

O godz. 17.00 na ul. Daszyńskiej, kierujący volvo mieszkaniec Sułkowic doprowadził do kolizji z mieszkańcem Suchoj Beskidzkiej jadącym VW. Sprawcę ukarano mandatem.

**24.04.98 r.**

O godz. 21.00 na ul. Skoczowskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. Wynik badania alkometrem - 2,80 prom.

**24.04.98 r.**

O godz. 21.15 na ul. Katowickiej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia, kierującego fiattem 126p. Wynik badania alkometrem - 0,95 prom.

**25.04.98 r.**

O godz. 11.20 na ul. Daszyńskiej kierujący mazdą mieszkaniec Górek Wielkich najechał na tył

połoneża mieszkańca Czerwowa. Sprawcę ukarano mandatem.

**25.04.98 r.**

O godz. 14.00 kierujący roburem nietrzeźwy (1,81 prom) mieszkaniec Skoczowa, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, uderzył w płot, a następnie ściał słup energetyczny. Ten sam kierowca kilkadziesiąt minut wcześniej staranował „malucha” stojącego na parkingu i odjechał z miejsca zdarzenia. Sprawę skierowano do kolegium.

**26.04.98 r.**

O godz. 16.00 na ul. Cieszyńskiej, kierujący trabantem mieszkaniec Ciszownicy wjechał do przydrożnego rowu powodując zagrożenie w ruchu drogowym. Sprawca odmówił dmuchania w alkomat. Pobrano krew do analizy.

**26/27.04.98 r.**

Dokonano włamań do kilku samochodów na terenie ustroniskich osiedli. Sprawcy skradli zapasowe koła.

Komisariat prosi o kontakt osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji na temat tej sprawy, a przede wszystkim osoba, która telefonicznie poinformowała policję, że po ustroniskich parkingach przemieszcza się fiattem 126p grupa młodych ludzi.

**27.04.98 r.**

O godz. 18.00 na ul. Skoczowskiej nieletni pieszy nagle wtargnął pod nadjeżdżającego VW passata. Pieszy doznał ogólnych potłuczeń i został przewieziony do Szpitala Śląskiego na obserwację.

(mp)

## STRAŻ MIEJSKA

**24.04.** — Mandatem w wysokości 10 zł ukarano mieszkańca Wisły za postój na zieleńcu przy ul. Konopnickiej.

— Interweniowano w sprawie nieprzestrzegania zakazu wjazdu na parking przy filii Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika. Czterem kierowcom wystawiono wezwania na komendę.

**25.04.** — Zabezpieczono miejsce kolizji na ul. Cieszyńskiej. Gdy kierowca opla kadetta zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, w tył jego samochodu stuknął fiat 126p.

**26.04.** — Przy ul. Daszyńskiej funkcjonariusze SM pomogli pracownikom zakładów energetycznych ustawić lampy naruszone przez samochód.

— Interweniowano i kierowano ruchem na zablokowanej drodze na Równicę.

**27.04.** — Wspólnie z pracownikami Wydziału Ochrony Środowiska UM i Urzędu Rejonowego w Cieszynie przeprowadzono w Lipowcu wizję lokalną w sprawie nielegalnego odprowdzania ścieków.

— Przeprowadzono kontrolę porządkową przy ul. 3 Maja od Rynku do WNW „Ustronianka”. Nie stwierdzono uchybień.

**28.04.** — Rozpoczęto kontrole porządkowe w Hermanicach. Stwierdzono, że 8 placówek handlowych nie posiada umów na wywóz śmieci. Wyznaczono termin 6 maja.

— Na bieżąco przeprowadzane są kontrole punktów handlowych pod kątem posiadania odpowiednich zezwoleń.

**29.04.** — Rozpoczęto kontrole porządkowe wokół domów wczasowych na Jaszowcu. Sprawdzano domy przy ul. Stromej i Wczasowej, nie stwierdzono uchybień.

(mn)

## DZIELENIE NADWYŻKI

(cd. ze str. 1)

Najważniejszą uchwałą podejmowaną na tej sesji było przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu miasta w 1997 r. i udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta. Przed rozpoczęciem dyskusji burmistrz K. Hanus w swym wystąpieniu stwierdził:

— Przedstawione sprawozdanie z działalności finansowej i gospodarczej za rok 1997 zawiera bardzo szczegółowy materiał w części dotyczącej wydatków. Tą działalność w ocenie globalnej, wyrażonej wskaźnikiem 99,5 % można uznać za bardzo dobrą z uwagi na dyscyplinę finansową wydatków we wszystkich działach.

Wydatki w ochronie środowiska w wysokości 92,4 % tłumaczą się opóźnieniem wpływu z fundacji polsko-niemieckiej na stację przeładunkową, zaś wydatki na bezpieczeństwo publiczne 27,5% wynikły z oszczędności w wydatkach na paliwo. Na podkreślenie zasługuje skala zmian w stosunku do planu 2.784.478,- co wiązało się z koniecznością dokonania w sumie 287 zmian w budżecie wydatków. Taki jest mechanizm korygowania budżetu. Wzrost wydatków w budżecie wynikał ze zmian strony dochodowej, która wzrosła o 2.125.080 - a wykonana została w 106,9 % tj. o 1.077.329 - więcej. Wymaga to wyjaśnienia, ponieważ powstaje pytanie, czy można było powiedzieć, że dochody będą aż tak wysokie i kiedy ujawniła się nadwyżka w postaci tzw. wolnych środków. Chęć też przypomnieć, że do strony dochodowej budżetu nikt nie zgłaszał żadnych uwag, śmiem twierdzić, że był on przedmiotem zainteresowania Rady w momencie jego uchwalenia. Twierdząc zaś, że nie można było przewidzieć tak wysokiego nadwyżki, ponieważ analiza III kwartału jeszcze na to nie wskazywała. Środki te ujawniły się w miesiącach XI - XII 1998 r.

Komisja Rewizyjna sugeruje aby do budżetu wprowadzić zaległości podatkowe z roku poprzedniego i cały należny podatek z roku co skutkuje niewykonaniem dochodów. Uważam, że można wprowadzić cały należny podatek, jest bowiem prawdopodobne, że ściągnięte zaległości pokryją niedobór w podatkach bieżących. Komisja Rewizyjna zwraca także uwagę na wystąpienie niekorzystnych zjawisk przy wykonywaniu budżetu tj. coroczne niewykonanie rzeczowe i finansowe inwestycji (w kwocie 335.115 w br.). Szczegółowe wyjaśnienie przyczyn przedstawione zostało Komisji Rewizyjnej.

Wnioski te będą wzięte pod uwagę przez Zarząd Miasta, który dokona stosownej korekty budżetu. Konieczne jest także przeanalizowanie wykonania budżetu po II i III kwartale każdego roku z uwzględnieniem zmian wynikających z nowo wprowadzonych przepisów. Taka prognoza jest jednak bardzo trudna, żeby nie powiedzieć, że jest to przysłowiowe „wróżenie z fusów”. Przykład: niewykonanie podatku od osób prawnych w 1996 r. i 500% wykonania w 1997 r.

Sprawozdania można oceniać różnie w odniesieniu do zadań realizowanych w 1997 r. chęć jednak podkreślić, że to Rada decydowała o hierarchii potrzeb, a Zarząd Miasta zrealizował



Fot. W. Suchta

je w 10 % - bez ułamka 0,5 %. Dlatego ośmielam się prosić Wysoką Radę o udzielenie absolutorium.

Sprawozdanie zostało zaopiniowane przez RIO, które w tej sprawie podjęło uchwałę Nr Z II/SO.I/ 005734/05/98 Składu Orzekającego Kolegium RIO w Krakowie z dnia 19 marca 1998 r.

Radca prawny UM **Teresa Banszel** poinformowała, że głosowanie nad absolutorium powinno być jawne, choć w tej sprawie są różne orzecznictwa.

Wniosek komisji rewizyjnej RM odczytał Alojzy Sikora. KR wnioskuje o udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta. (Obszerne fragmenty wniosku KR publikujemy na str. 5)

Po odczytaniu wniosku członek KR **Włodzimierz Chmielewski** powiedział, że wynika on z określonej procedury postępowania i odnosi się do wykonania uchwalonego budżetu. Ze swej strony radny stwierdził, że budżet jest źle konstruowany, a dowodzi tego rosnąca z roku na rok nadwyżka. Wzrost podatków natomiast jest wyższy niż dewaluacja.

**Anna Borowiecka** mówiła, że wielokrotnie dyskutowano na sesjach nad wysokością podatków, jednak zawsze skarbnik miasta twierdziła, że muszą one być w tej wysokości, by zrealizować budżet. Obecnie kadencja Rady już się kończy i wnioski z tego wypływające mogą być jedynie pomocne dla samorządu przyszłej kadencji.

Zdaniem **Ireny Pawelec**, budżet w niektórych pozycjach nie został wykonany w 100 % i to powinno się również brać pod uwagę przy głosowaniu. A. Sikora poinformował, że dopuszcza się nie wykonanie lub przekroczenie budżetu o 5 %. W tych granicach utrzymano realizację budżetu w 1997 r.

Powrócono jeszcze do sposobu głosowania nad udzieleniem absolutorium. Na pytania radnych T. Banszel odpowiedziała, że w statucie RM mówi się o możliwości głosowania tajnego na wniosek jednego radnego. Co prawda orzecznictwa co do głosowania tajnego są różne, lecz gdy radni zdecydują o utajnieniu głosowania, nie będzie to niezgodne z prawem. Na to A. Borowiecka złożyła wniosek o głosowanie tajne i tak też radni głosowali. Po obliczeniu głosów okazało się, że 12 radnych było za udzieleniem absolutorium, 10 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Tym samym Zarząd Miasta otrzymał absolutorium za 1997 r.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej podjęto także uchwałę o uchyleniu wprowadzającej do tegorocznego budżetu paragraf i kwotę na kary i odszkodowania. Pierwotnie uchwałę podjęto, gdy wojewoda zdecydował, że miasto ma wypłacić odszkodowanie jednemu z ustronńskich przedsiębiorców. (Szerzej pisaliśmy o tym a relacji z sesji w GU nr 13). Obecnie postępowanie w tej sprawie wznowiono i podobny paragraf w budżecie nie ma uzasadnienia.

Najdłużej na sesji dyskutowano nad uchwałą o podziale nadwyżki budżetowej z 1997 r. Propozycję podziału przedstawił K. Hanus. Nadwyżka wyniosła 1.161.142 zł, z czego zaliczono już 218.200 zł na pokrycie deficytu 1997 r. Do podziału pozostało więc 942.942 zł. Jan Drózd pytał, jakimi kryteriami kierowano się przy podziale nadwyżki. Burmistrz odpowiadał, że zrobiono to w oparciu o wnioski komisji, które i tak przekraczały trzykrotnie kwotę do podziału. Przedstawiona propozycja na tyle jest rozsądna, na ile to było możliwe. Burmistrz prosił też radnych, by podając nowe propozycje mówili równocześnie z czego zrezygnować.

Następnie dyskusja nad podziałem nadwyżki miała jakby dwie części. W pierwszej radni składali konkretne propozycje. **Bronisław Brandys** pytał dlaczego na rozbudowę Szkoły Podstawowej nie przeznaczono ani grosza z nadwyżki. Należy również opracować plan zagospodarowania łąki między ulicami Konopnickiej i Brody, tak, by nie powstawały tam przypadkowe budowle. Podobnie **Jan Szwarec** zauważył, że powinno się realizować w pierwszej kolejności wcześniej zaplanowane zadania, więc w pierwszej kolejności SP - 1. F. Korcz powiedział na to, że decyzja o podziale jeszcze nie zapadła, a jaki będzie miała kształt, zdecydują radni. Poinformował także, że nie udało się załatwić kredytu na rozbudowę SP - 1 i zaproponował, by na rozbudowę szkoły dać 100.000 zł przeznaczone w projekcie na ul. Porzeczkową. Na ulicy tej świeżo zasypano przekopy i ziemia jeszcze „nie siadła”. Budowa drogi więc jest tam ryzykowna, a w przyszłości ktoś może zarzucić pochyłość tej decyzji. Z taką argumentacją nie zgodził się Henryk Hojdysz. Jego zdaniem ul. Porzeczkowa jest w budżecie niedoszaco-

(cd. na str. 5)



## DZIELENIE NADWYŻKI

(cd. ze str. 4)

wana, a kierowanie 100.000 zł na SP-1 radny określił „mydleniem oczu”. Zagwarantowane 320.000 zł na SP-1 pozwala kontynuować roboty.

— **Walcze o oświetlenie na ul. Nadrzecznej. Przed wojną były tam trzy lampy, dziś są cztery** - mówił Michał Jurczok, proponując równocześnie by zakupić tańszy fotel dentystyczny dla przychodni w Nierodzimiu. Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Lecznictwa Józef Waszek odpowiadał, że trudno zakupić tańszy fotel z całym wyposażeniem. Komisja sprawę wnikliwie zbadała. W swych wystąpieniach A. Borowiecka i H. Dzierżewicz postulowały zmniejszenie kwoty przeznaczonej na administrację. Dłużej zastanawiano się nad koniecznością przeznaczania pieniędzy na 1/2 etatu dla pracownika Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Drużga część dyskusji dotyczyła spraw bardziej ogólnych niż sam podział nadwyżki. Lesław Werpachowski stwierdził, że dzielenie pieniędzy na 34 zadania to próba zaspokojenia wszystkich i nikogo, a w gruncie rzeczy jest to typowy pomysł przedwyborczy. — **Podział jest „pod publiczke”, ale czy to pierwszy raz** - mówił K. Hanus. Burmistrz powiedział także, że Zarząd Miasta jest zakładnikiem Rady i być może źle robił słuchając wszystkich dookoła. Może powinien przyjąć bardziej twardy model postępowania. W wywiadzie dla Gazety Ustrońskiej I. Pawelec zarzuca Zarządowi, że nie zakończył rozpoczętych inwestycji. Jest to prawda, ale czy tylko Zarząd za to odpowiada.

— **Mówicie o krętaćwach, ale także w tym uczestniczycie. Zarząd na poszczególne zadania przeznacza tyle pieniędzy ile uchwały Rada** — kończył K. Hanus.

— **Zdania nie zmieniam i oczekuję od Zarządu, że da mi argumenty, bym mogła podejmować właściwe uchwały** - odpowiadała Irena Pawelec.

Natomiast zdaniem A. Sikory cała dyskusja nad dzieleniem pieniędzy na sesji wskazuje na to, że niektóre komisje Rady źle pracują. Pewne sprawy powinny być już oczywiste przed sesją.

Gdy zgłoszono wniosek, by dyskusję przenieść na następną sesję, E. Czembor dość energicznie zaprotestowała. Mówiła, że część zadań wymaga przeprowadzenia przetargów, więc czas jest tu istotny.

— **Dyskutujmy nawet do godziny 22, ale nie przekładajmy tego na następną sesję, bo to do niczego nie prowadzi** — mówiła E. Czembor.

W tej sytuacji rozpoczęto głosowanie nad poszczególnymi wnioskami radnych. Gdy ponownie zaczęto zgłaszać nowe wnioski, najdalej idący zaproponował B. Brandys:

— **Wnioskuje, by przegłosowano podział czystej nadwyżki w wersji zaproponowanej przez Zarząd Miasta.**

— **W takim razie ja wnioskuje, by całą czystą nadwyżkę przeznaczyć na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1** - złożył konkurencyjną propozycję L. Werpachowski.

Postanowiono głosować nad tymi dwoma wnioskami i większością głosów przyjęto propozycję B. Brandysa, więc podział czystej nadwyżki zostanie dokonany w kształcie zaproponowanym przez Zarząd Miasta.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

## WNIOSEK

(Fragmenty)

Na podstawie zebranych materiałów Komisja Rewizyjna ocenia sprawozdanie z wykonania budżetu z działalności finansowej i gospodarczej miasta za rok 1997, jako bardzo dobre, ponieważ:

- ogółem wydatki budżetu zostały zrealizowane w 99,5%,
- inwestycje zostały zrealizowane w 97,8%,
- zadania zlecone i powierzzone w 99,8%,
- zadłużenie miasta spadło z 6% w 96 r. do 5% w 97 r.,
- poczyniono duże wysiłki w kierunku ściągania zaległości podatkowych oraz odsetek od tych zaległości. Ściągnięto 197.796 zł zaległości podatkowych oraz 170.644 zł odsetek. Ogółem zadłużenie z tytułu podatków wynosiło na 31.12.97 r. 551.286,97 co stanowiło 3,4% budżetu gminy na 1997 r. Stan zaległości na 1.01.97 r. wynosił 637.248,02 zł. Nastąpił spadek zadłużenia w 1997 r. o 13,5% w stosunku do roku poprzedniego.

• nie stwierdzono naruszeń ustawy o zamówieniach publicznych. Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za 1997 r.

Przy wykonaniu budżetu za 1997 r. trzeba zwrócić uwagę na takie niekorzystne zjawiska jak:

1. Niewykonanie rzeczowe i finansowe inwestycji w kwocie 335.115 zł w tym na zadaniach:

|                                          |             |
|------------------------------------------|-------------|
| a) stacja przeładunkowa                  | - 74.085 zł |
| b) wiadukt „Skalica” - środki powodziowe | - 85.168 zł |
| c) kolektor sanitarny Ustroń-Skoczów     | - 18.399 zł |
| d) kolektor „Grabowa”                    | - 37.777 zł |
| e) modernizacja oświetlenia              | - 91.651 zł |

Brak wykonania na zadaniach b,c,e, spowodowane jest tym, że terminy zakończenia przewidziane są na I półrocze 98 r.

Niewykonanie zadań w zakresie inwestycji miało miejsce w 1995 r. na wartość 99.346 zł oraz w 1996 r. na wartość 162.029 zł.

2. Zaległości podatkowe

- podatek od środków transportowych - spadek o 19%
- podatek od nieruchomości (osoby prawne) - spadek o 28%
- podatek rolny - spadek o 82%
- podatek od nieruchomości (osoby fizyczne) - wzrost o 216%
- podatek od wywozu odpadów komunalnych - wzrost o 43%
- dzierżawy - spadek o 2%
- użytkowanie wieczyste - wzrost o 91%

3. W planie na 1997 r. nie uwzględniono wszystkich zaległości podatkowych co m.in. miało wpływ na powstanie wysokiej nadwyżki budżetowej wyrażającej się kwotą 1.161.142,00 co stanowi 7% całego budżetu po zmianach.

4. Zdaniem Komisji Rewizyjnej plan na 1997 r. i lata poprzednie był zbyt asekuracyjny ponieważ dochody przyjęte w uchwałach budżetowych były systematycznie przekraczane o czym świadczy załączone zestawienie dochodów za lata 94-97. Zał. nr 1.

5. Podatki określone w uchwale budżetowej przygotowanej przez Zarząd na 1997 r. były zbyt wysokie co zaskutkowało koniecznością odprowadzenia do budżetu państwa kwoty 58.127 zł z tytułu przekroczenia średniego dochodu krajowego na mieszkańca.

6. Zaległości z tytułu dzierżaw i czynszów w ZUKiM - wzrost o 4% Główna zaległość pochodzi z dzierżawy rest. „Parkowa” - w tej sprawie toczy się postępowanie sądowe.

Zaległości czynszowe - wzrost o 56%

Na zaległości czynszowe składają się zaległości 6 rodzin które nie mają żadnych dochodów. Pozostała część stanowią zaległości jedno lub 2-miesięczne kilku lokatorów.

7. Dopłata do subwencji oświatowej w wysokości 837.413,00 co stanowi 24,7% całej subwencji oświatowej.

8. Dopłata do zadań zleconych i powierzonych w wysokości 63.054,04 zł. Jest to 41% ogółu wydatków w tym zakresie.

9. Za okres kadencji 94-97 Zarządowi nie udało się rozwiązać skutecznie takich tematów jak:

- sprawę precyzyjnego planowania dochodów,
- realizacji planów rzeczowo-finansowych inwestycji w poszczególnych latach,
- sprawę zaległości podatkowych i czynszowych oraz sprawę dopłat do zadań zleconych i powierzonych (...)

Gazeta Ustrońska 5

## Z KOLEKCJI PROKURATORA

„Kwiaty w malarstwie artystów Podbeskidzia”, to tytuł wystawy, której wernisaż odbył się 27 kwietnia w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”. Prace pochodzą z kolekcji **Władysława Banacha**, o którym w folderze wystawy pisze Magdalena Piecho-wiak:

*Pasja zbieractwa rzeczy pięknych ogarnęła go 30 lat temu, gdy rozpoczął pracę w bielskiej prokuraturze. Na początku były to reprodukcje impresjonistów w stylowych ramach. Przypadek sprawił, że poznał Józefa Świerka, od którego kupił, przeznaczając całą swoją pensję, obraz zatytułowany „Biesiada Góralska”. W późniejszych latach wzbogacił swe zbiory o dzieła Michała Kwaśnego, Ignacego Bieńka, Jana Grabowskiego, Alfreda Biedrawy, Zdzisława Bielewicza i innych malarzy beskidzkich. Kolekcja pana Władysława liczy ponad 1000 obrazów twórców z naszego regionu. Jest to jedna z największych prywatnych kolekcji w Bielsku. Autor wystawy jest współpracownikiem Muzeum na Brzegach, dzięki jego uprzejmości prezentowano już w Ustroniu ciekawy zbiór prac Franciszka Jana Jaworskiego i Jerzego Pazdanowskiego. Na otwartej w poniedziałek wystawie oglądać można obrazy Stefana Baradzieja, Zdzisława Bielewicza, Jana Chwieruła, Mieczysława Czyży, Czesławy Gewinner, Józefa Krzempka, Michała Kwaśnego, Jerzego Pazdanowskiego, Bogusława Pikonia i Jana Sierosławskiego wykonane w różnych stylach i technikach.*

Zapytaliśmy W. Banacha jak zaczęła się jego pasja kolekcjonerska:

— Obrazy pasjonowały mnie niemal od zawsze. Początkowo kupowałem reprodukcje prac artystów zagranicznych, francuskich impresjonistów, w tym oczywiście Van Gogha. Muszę powiedzieć, że w tych czasach w każdej księgarni można było kupić bardzo dobrej jakości reprodukcje w gustownych, stylowych ramach, które mogły być ozdobą każdego mieszkania. Potem poznałem malarza Józefa Świerka, zaprzyjaźniliśmy się i od niego kupiłem obraz, który zainicjował kolekcję.

— **Powiedział pan, że tych obrazów jest ponad 1000, gdzie pan je przechowuje?**

— Na szafie, za szafą, pod szafą, najczęściej jednak zapakowane w kartonach leżą w największym pokoju w moim mieszkaniu. Wykorzystuję też pomieszczenie w sutenerach, które nazwałem „pokojem góralskim”. Bardzo cieszę się, kiedy zwracają się do mnie



Fot. W. Suchta

galerie i mogę pokazać fragment zbiorów. Mam na swoim koncie kilkanaście wystaw, między innymi: w Bielsku-Białej, Jelesni, Żywcu i oczywiście Ustroniu.

— **Jakie pan stosuje kryteria kupując obrazy?**

— W moich zbiorach znajdują się prace wielu artystów, o różnej tematyce. Kupuję te, które mnie zainteresowały, wywarły wrażenie. Zdarza się czasem, że kupuję hurtem, bo wtedy koszty są mniejsze, a potem bywa też, że sprzedam. Jednak z tego co już mam, nie oddałbym żadnego obrazu.

— **Czy ma pan ten jeden, najbardziej ulubiony obraz?**

— Nie, ale akwarele Jerzego Pazdanowskiego, które można oglądać tu, w Muzeum, są mi bardzo drogie. Przywiązany jestem także do pasteli Jana Chwieruła i uważam, że mogłyby być wystawiane nawet w Paryżu.

— **Czy kolekcjonowanie obrazów to drogie hobby?**

— Tak, wydaję na nie właściwie wszystkie pieniądze. Nie piję, nie palę i gdy tylko mogę przeznaczam na obrazy każdy zarobiony grosz. Zawsze powtarzam, że to już ostatni, a gdy odwiedzę galerię, wybiorę się na wystawę, nie mogę się powstrzymać.

Na wernisażu W. Banach powiedział także, że chciałby by następną wystawą po „Kwiatach w malarstwie artystów Podbeskidzia” była prezentacja krajobrazów zimowych. Gdy do niej dojdzie, obejrzyć będziemy mogli między innymi duży zbiór prac Bogusława Heczki, o którym gość z Bielska-Białej powiedział, że jest mistrzem pejzażu zimowego.

Monika Niemiec

## POETYCKA „RÓWNICA”

Kolejnym udanym wydawnictwem regionalnym są wiersze Wandy Mider. „Równica”. To drugi tomik poezji ustroniskiej artystki; pierwszy wydany w ubiegłym roku został w krótkim czasie sprzedany i cieszył się dużą popularnością.



6 Gazeta Ustroniska

Inicjatorem przedsięwzięcia jest Elżbieta Sikora, która postarała się o fundusze na ten cel. Sponsorem wydawnictwa został Henryk Kania - właściciel Zakładu Przetwórstwa Mięsnego w Pszczynie. Wydawcą tego tomiku, podobnie jak poprzedniego jest Kazimierz Heczko.

Publikacja zachęca odbiorców barwną okładką prezentującą dziecięcy zespół „Równica”. Wewnątrz znajduje się krótka informacja o tym znanym i popularnym ustroniskim zespole, którego repertuar oparty jest w całości na poezji Wandy Mider.

Nowy tomik zawiera 30 wierszy poetki, w większości napisanych gwara cieszyńską. Dotyczą one Ustronia - jego historii i tradycji. Nie jest to wznowienie pierwszego wydania, lecz raczej dopełnienie z zupełnie nowym repertuarem. Utwory

tam zawarte są równie pięknie i wzruszająco jak te, które mieliśmy okazję poznać wcześniej. Urody wydawnictwu dodają liczne grafiki prezentujące fragmenty naszej miejscowości autorstwa Bogusława Heczko.

Zachęcam do tej wartościowej publikacji, nie tylko wielbi-

cieli poezji, ale wszystkich zainteresowanych dziejami Ustronia i przebogatym folklorem naszej ziemi rodzinnej.

Tomik poezji Wandy Mider pt. „Równica” można nabyć w Księgarni, w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa oraz u Elżbiety Sikory. **Lidia Szkaradnik**



Fot. W. Suchta



## ŚPIEWAJĄCY DYREKTOR

27 kwietnia kolejnym gościem Klubu Propozycji Oddziału Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” był **Emil Fober** - dyrektor do spraw balneotechnicznych Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko Ustroń”. Na samym wstępie gość zwrócił uwagę, że mieszkańcy naszego miasta używają zamiennie nazw „Szpital Uzdrowiskowy” i „Uzdrowisko Ustroń”. Jest to jednak błędna nomenklatura, ponieważ szpital to tylko jedna z działalności jakie prowadzi przedsiębiorstwo o nazwie „Uzdrowisko Ustroń”. Słuchając prelekcji specjalisty balneologa odnosiło się wrażenie, że ustroniacy posiadają niewielką wiedzę o tym, co dzieje się na Zawodziu. Status uzdrowiska w znaczący sposób wpływa na funkcjonowanie i rozwój naszego miasta, jednak chyba nie zawsze zdajemy sobie sprawę dlaczego ten statut otrzymaliśmy i czy powinniśmy się z tego cieszyć. Walory lecznicze doceniają z pewnością przyjezdni. E. Fober często spotyka się w swojej pracy z pacjentami, którzy twierdzą, że tylko Ustroń może im pomóc. Powstała już nawet anegdota z cyklu „Przychodzi baba do lekarza”, traktująca o zbawiennym wpływie kąpieli borowinowych:

— Panie doktorze, tu mnie strzyka, tu mnie boli, tylko Ustroń może mi pomóc.

Na to lekarz odpowiada:

— Czy pomoże to nie wiem, ale na pewno przyzwyczai się pani do ziemi.

Kłam opinii lekarza z dowcipu zadają badania składu chemicznego i zawartości leczniczych substancji w solankach i borowinach wykorzystywanych w Ustroniu. Tak wartościowych ziół pozazdrościć nam może niejedno uzdrowisko.

Zakład Przyrodolecniczy, gdzie wykorzystuje się do leczenia borowiny i solanki, tętni już życiem, choć nie było łatwo „ożywić” wielką, betonową przestrzeń. W tej chwili kuracjusze nie muszą właściwie wychodzić na zewnątrz by zaspokoić wszystkie swoje potrzeby. Na miejscu znajdują się sklepy, apteka, poczta, kino, galeria, kawiarnie, zakład fryzjerski, kosmetyczny, siłownia. Na spotkaniu E. Fober mówił o olbrzymich kosztach związanych z utrzymaniem kompleksu. Obecnie wypełnienie dużej części miejsc sanatoryjnych zapewnia Ministerstwo Zdrowia, ale trudno przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja po przeprowadzeniu reformy służby zdrowia, zwłaszcza, że konkurencja wśród uzdrowisk jest coraz większa. Stąd na przykład inwestycje mające na celu maksymalne ograniczenie wydatków na ogrzewanie między innymi: ocieplenie budynku i instalacja najnowocześniejszej aparatury sterującej.

Na szczęście najważniejszy problem, który miał zadecydować o „być albo nie być” uzdrowiska jest rozwiązany. Dyrektor Fober barwnie opowiedział o wszystkich zabiegach i kłopotach związanych z wdrożeniem nowatorskiej metody zatłaczania do górotworu zużytych solanek. By ją wprowadzić ustroniacy spe-



Fot. W. Suchta

cialiści z pomocą naukowców z Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie, musieli nie tylko przeciwstawić się autorytetom, ale jeszcze zdobyć pieniądze na to dość ryzykowne przedsięwzięcie. Udało się to do tego stopnia, że z ich rozwiązań korzystają teraz na przykład kopalnie. Z wypowiedzi E. Fobera wynikało, że przedsiębiorstwo uzdrowiskowe, to olbrzymia firma, której zarządzanie wymaga specjalistycznej wiedzy fachowej, ale też orientacji na rynku i czysto ekonomicznej kalkulacji. Skromność nie pozwoliła E. Foberowi na takie stwierdzenie, ale myślę, że dobre funkcjonowanie, rozwój i inwestycje zapewniają „Uzdrowisku Ustroń” pracownicy - prawdziwie zaangażowani w swoją pracę profesjonalści.

E. Fober znany jest w naszym mieście także ze swego charakterystycznego, niskiego głosu prezentowanego podczas występów Estrady Ludowej „Czantoria”. Na prośbę uczestników spotkania solista zespołu zaśpiewał jedną z piosenek Stanisława Moniuszki.

Monika Niemiec

## SAUNA NA TARGACH

Od 24 do 26 kwietnia odbywały się w Warszawie III Krajowe Targi Turystyki i Wypoczynku „Lato '98”. Podczas weekendu, w gronie rodzinnym, można było porównać propozycję i kupić lub zarezerwować najkorzystniejszą. Przedstawiciele Polskiej Izby Turystyki i Warszawskiej Izby Turystyki udzielali porad z zakresu praw konsumenckich. Targi były również okazją do spotkania pracowników biur podróży, przewoźników, dysponentów bazy turystycznej oraz wymiany doświadczeń i prezentacji regionów, miast, miejscowości wypoczynkowych.

Impreza po raz pierwszy odbywała się na terenie Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego w hali sportowej im. J. Kusocińskiego. Jak powiedziała nam **Grażyna Winiarska** z Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, z powodu zmiany miejsca obniżył się komfort zarówno dla osób obsługujących stoiska jak i zwiedzających. Szklany dach przepuszczał promienie słoneczne, a wewnątrz pozbawione klimatyzacji bardzo szybko nagrzało się do temperatury charakterystycznej dla sauny. Z powodu gorąca i braku świeżego powietrza niektórzy rezygnowali z poznania wszystkich ofert.

Ustroń prezentował się wspólnie z Brenną, Cieszyńskiem, Istebną, Skoczowem i Wisłą na stoisku Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej. Zainteresowanie ofertą miasta było bardzo duże, choć pytano głównie o bazę noclegową o różnym komforcie i cenach. Tradycyjnie pytano o możliwość przyjazdu z psem, małutkim dzieckiem, organizację obozów i kolonii. Na targach prezentowały się ustronkie domy wczasowe, które dostarczyły materiały reklamowe do Urzędu Miejskiego.

(mn)

Gazeta Ustronńska 7



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

## MOGLI WYGRAĆ

Po raz trzeci ustronńska drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 2 dotarła do wojewódzkiego finału Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Były to już 21. zawody z tego cyklu, odbyły się w niedzielę, 18 kwietnia, w Międzybrodziu Bialskim. W tym roku mogły startować dwie drużyny z rejonu cieszyńskiego, ponieważ zgodnie z regulaminem, do etapu wojewódzkiego kwalifikują się zwycięzcy z ubiegłego roku - drużyna z Drogomyśla oraz zespół wyłoniony w eliminacjach rejonowych - reprezentacja naszego miasta. O punkty dla Ustronia walczyli: **Marek Dymski, Marcin Sobek, Marcin Szeja i Robert Wińczyk**. Mogli wygrać, niestety nieporozumienia i błędy sędziów dotyczą nie tylko światowej sławy zawodników i zespoły, ale także amatorów. Chłopcy i nauczycielka **Ewa Gruszczyk**, która przygotowywała ich do turnieju, mieli większe apetyty, jednak 3. miejsce też zasługuje na uznanie. Dodatkowo M. Sobek zdobył indywidualnie 6. miejsce, a R. Wińczyk 7. Za dobry występ drużyna otrzymała: dla szkoły puchar i 6 piątek, a dla siebie firmowe koszulki, wiązania do nart i walkmeny. Pierwsze miejsce drużynowo zdobyła drużyna z Przeciszewa - rejon oświęcimski, a drugie zawodnicy z Drogomyśla.

Pierwszy etap rywalizacji to tekst pisemny, drugi - jazda po torze przeszkód i miasteczku rowerowym, w trzecim w klasyfikacji indywidualnej startuje najlepsza dziesiątka zawodników. — **Był bardzo wysoki poziom** — podsumowuje turniej E. Gruszczyk — **i na pewno nie jeden kierowca z niejednym pytaniem miałby kłopot. Mam prawo jazdy od trzech lat, ale dopiero dzięki pracy z chłopcami, nauczyłam się zasad ruchu drogowego naprawdę dobrze. Potrzebna była nie tylko wiedza, ale też umiejętność myślenia i podejmowania decyzji. Wdzięczna jestem panu Andrzejowi Szeji, który zawiózł nas na turniej własnym samochodem i podnosił na duchu w najbardziej nerwowych momentach.**

Do turnieju przygotowywano się długo i intensywnie. Chłopcy spotykali się z nauczycielką raz w tygodniu, a przed Świętami Wielkanocnymi, nawet codziennie. Na „wkuwanie” przepisów i definicji sporo czasu musieli poświęcić w domu. Pomogła też szkoła zakupując sprzęt do toru przeszkód, a radą służył starszy aspirant **Ireneusz Korzonek** z Komendy Rejonowej Policji w Cieszynie. E. Gruszczyk podkreśliła, że mimo, iż ci sami zawodnicy startują po raz trzeci, konieczne są powtórki i zapoznanie się z nowymi przepisami. Na jeden z nich chciała zwrócić uwagę: — **Ustawodawca dopuścił ostatnio jazdę na rowerze po chodniku uzależniając to jednak od braku drogi lub ścieżki dla rowerów oraz niemożności korzystania z jezdni jeżeli dozwolony jest na niej ruch pojazdów samochodowych z prędkością większą niż 60 km/godz. Zgodnie z tą zasadą w Ustroniu nie wolno jeździć rowerem po chodniku. Mamy naprawdę wiele miejsc, gdzie amatorzy dwóch kółek mogą poszaleć. Zostawmy chodnik pieszym. Dodam jeszcze, że nie dotyczy to dzieci do lat 10 pod opieką rodziców.**

Monika Niemiec

## SUKCES KOLARZY

W niedzielę, 26 kwietnia, odbył się I Rowerowy Cross Andrychów '98. Zawodnicy musieli pokonać bardzo trudną trasę, na której jazdę utrudniało błoto, grząska nawierzchnia, glina i wystające korzenie. Takie „atrakcje” pojawiały się na trasie o długości 12 kilometrów, nie przeszkodziło to jednak w osiągnięciu sukcesu rowerzystom z Ustronia. W kategorii od 13 do 15 lat pierwsze miejsce wywalczył **Radosław Czyż** z sekcji rowerów górskich TRS „Siła”. Również w kategorii od 15 lat wżwyż zawodnicy spod Czanatorii byli górą. Zwyciężyli ex equo **Adam Ozaist i Piotr Glenc**, **Wojciech Spilok** był siódmy, **Szymon Lagosz** - ósmy, a **Łukasz Łuzak** - dziesiąty. Z powodu defektu przerzutki crosu nie ukończył **Paweł Lagosz**. W kategorii dziewcząt także wygrała reprezentantka ustronńskiego Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „Siła” - **Sylwia Kluz**, podobnie jak w kategorii weteranów, gdzie **Tadeusz Spilok** zajął pierwsze miejsce, a **Mirosław Krzempek** - trzecie. Zwycięzcy zawodów otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchary.

Jak widać sekcja rowerów górskich działa w naszym mieście bardzo prężnie, jednak trener **Henryk Cieślak** ma nadzieję, że pozyska nowych zawodników. Wszyscy będą mile widziani, ale szczególnie zaprasza uczniów V i VI klas. Treningi odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17.00, zbiórka przy basenie nad Wisłą.

(mn)

## PŁASKIE I SKRZYNKOWE

24 kwietnia, od 10.00 do 12.00, na stadionie Klubu Sportowego „Kuznia” odbyły się Międzyszkolne Zawody Latawców. W imprezie zorganizowanej przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka” oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej uczestniczyło 10 zawodników z trzech ustronńskich szkół podstawowych. Punktację i klasyfikację prowadzono w dwóch kategoriach wiekowych, od 9 do 12 lat oraz od 13 do 18 lat, w klasie latawców płaskich i skrzynkowych. W Komisji Sędziowskiej zasiadali: **Irena Wińczyk, Halina Mackiewicz i Ryszard Szymkiewicz**. Wszyscy zawodnicy

otrzymali dyplomy i nagrody książkowe oraz napoje i słodycze.

W klasie latawców płaskich, w kategorii od 9 do 12 lat zwyciężyła **Anna Michalak**, drugi był **Tomasz Kubicius**, oboje z SP-2, a trzecie miejsce zajął **Krzysztof Kubiś** z SP-6. W kategorii od 13 do 18 lat pierwsze miejsce zajął **Paweł Kubicius** z SP-2, na drugim uplasował się **Łukasz Goryczka** także z SP-2, na trzecim - **Rafał Cieślak** z SP-3, czwartą pozycję zajął **Łukasz Frydel** z SP-3, a piątą **Justyna Słotwińska** z SP-3. W klasie latawców skrzynkowych zawodnicy startowali tylko w młodszej kategorii. Laury podzielili między siebie uczniowie SP-6: pierwszy był **Grzegorz Studnicki**, drugi, **Szymon Sikora**. Drużynowo zwyciężyła „dwójka”, drugą pozycję zajęła szkoła z Nierodzimia, a trzecią z Polany.



Zakwitły jabłonie.

Fot. W. Suchta



## ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SŁOWO

Kolejny rok budżetowy został rozliczony na Sesji Rady Miejskiej, a Zarząd Miasta uzyskał tzw. Absolutorium. Wynik głosowania, a następnie dyskusja nad podziałem nadwyżki budżetowej pokazały jednak niezadowolenie Radnych z powodu niezrealizowania ich postulatów. A postulatów tych jest zawsze trzy razy więcej aniżeli możliwości finansowych.

Propozycja podziału nadwyżki też była uzgodniona przez Radnych na Komisjach Gospodarki Komunalnej i Budżetowej i przyjęta większością głosów przez Radę. Mimo takiego trybu dysponowania funduszami Radni mają pretensję do Zarządu Miasta, że z nadwyżki nie przyznano środków na rozbudowę SP-1. Radna Pani Irena Pawelec w wywiadzie dla GU stwierdza, że Zarząd Miasta nie doprowadził do zakończenia rozbudowy SP-1, mimo iż



Fot. W. Suchta

## USTRONIU

nica powstania Polskiego  
lem zgodnie ze statutem  
agę szkół ludowych, po-  
nia publicznego i domo-  
ogiki, ciągłe kształcenie  
mniej pomocy moralnej  
ym Muzeum na wysta-  
łany w języku polskim  
iałości narodowej na

enia Koła był Ustroń,  
przewodniczącym był  
zkoły Podstawowej nr

sięciem coraz szersze  
wdawać „Miesięcznik  
n zainteresowaniem  
Na bazie tego Kółka  
Towarzystwo Peda-  
scy polscy nauczy-  
sumie ponad 400

nauczycieli, opra-  
ządzano spotkania  
nej z nich pisano  
następująco: „Pol-  
udnia walne zgro-  
niu. Zebrała się  
zyczycili też swą  
kilku obywateli  
ferencji poprze-  
na którą przyby-  
dził w sposób  
k (Andrzej Hła-  
araz w począt-  
li dotąd owoce  
sokie i niskie,  
rażnie wyma-  
iedbaną, spo-  
pić powinna  
ować będzie,

o między in-  
zo krótkiego  
owi nauczy-  
zawodowej nauczy-  
Lidia Szkaradnik

Gazeta Ustrońska 9

J  
i  
M  
w  
se  
za  
ni  
Al  
int  
w c  
się l

**Z**  
Towa  
nie za,  
wozda  
w Urza



Chuliganer  
Centrum wy-  
bezmyślnego  
zgineło.

Cieszyńskiej.

## Ogłoszenia drobne

Usługi ogólnobudowlane, ocieplanie budynków. Tel. 54-37-86 po 19.

Dywanoczystczenie, kosmetyka wnętrza samochodu. KARCHER. Tel. 54-38-39.

Przewoży multicarem (opał, materiały budowlane itp. do 2,5 t). Wystawiamy faktury VAT. Tel. 0602487408, 54-47-06, 54-46-90.

Prace porządkowe w domu, ogrodzie i samochodzie.

tel. 53-19-18 lub 0-90 691-038

między innymi:  
- pranie i czyszczenie dywanów  
- pranie i czyszczenie tapicerek samochodowych  
- mycie okien  
Ustron  
ul. Reja 3

PIZZA na TELEFON 54-38-60

Ustron ul. Traugutta 4  
zapraszamy codziennie od 11.00 do 21.00



Kierowco, szanuj zieleni.

Fot. W. Suchta

## CO NAS CZEKA

### Wystawy

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. & K. Heczeko
- wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

- Moje Góry. Pamiątki i zdjęcia Andrzeja Georga.
- Wystawa rysunków A. Mleczki

Muzeum czynne we wtorki od 9.00-17.00, od środy do piątku w godz. 9.00-14.00, soboty od 9.00-13.00, niedziele od 10.00-13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96,

- Wystawa ekslibrisów, medale, grafik i druków bibliofilskich.
- Uroki Ziemi Cieszyńskiej - dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej)
- Wystawa twórczości Andrzeja Daszka.

Oddział czynny we wtorki od 9.00-18.00, w środy i czwartki od 9.00-14.00, w piątki i soboty od godz. 9.00-13.00

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczekowie

ul. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”,

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew. 488, czynna od poniedziałku do piątku od 9.00-16.00, w soboty 9.00-13.00

Galeria Sztuki Współczesnej „aRRas”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 544997 w Herbaciarni „aRRas”, czynna codziennie w godz. 11.00-20.00.

Biurowo Promocji i Wystaw Artystycznych,

ul. 9 Listopada 2, tel. 545458

Klub Młodzieżowy - Budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja” ul. 3 Maja 14, tel. 54-45-22.

### IMPREZY

8.05.98 godz. 12.00 Złożenie kwiatów przez Społeczeństwo Ustronia z okazji zakończenia II wojny światowej pod Pomnikiem Pamięci Narodowej przy Rynku oraz na zbiorowej mogile ofiar II wojny światowej (cmentarz katolicki) i przy pomniku J. Cholewy.

14.05.98 godz. 19.00 „Wieczorny Dzwon”. Koncert zespołu kameralnego z Rosji. Salka Budynku Administracyjnego Szpitala Uzdrawiskowego. Wstęp 8 zł.

### SPORT

9.05.98 godz. 16.00 Liga Okręgowa. Mecz piłki nożnej: KS Kuźnia - Stanisławianka Stanisław

Kino „Zdrój” - ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel. 543609 lub 543534, wew. 471

6.05.98 18.45 Historie Miłosne

20.30 G. I. Jane

7.05.98 16.00 Historie Miłosne

18.45 G. I. Jane

8-13.05.98 18.45 Incydent

20.30 Amistad

NOCNE KINO PREMIER FILMOWYCH:

7.05.98 21.00 Przodem Do Tyłu

Sklep całodobowy ul. 3 Maja 28, tel. 54-48-10 „DUET”, W centrum miasta dowóz gratis!

## DYŻURY APTEK

Do 9 maja - apteka „Na Zawodzie” w Domu Zdrojowym, ul. Sanatoryjna 7.

Od 9 do 16 maja - apteka „Manhatan” na os. Manhatan. Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00

**Centrum Handlowe RSP "Jelenica"**  
Ustron, ul. 3 Maja 44, tel. 544167  
ZAPRASZA DO: naprzeciw komisariatu Policji

- sklepu delikatesowego - oferujemy największy wybór wódek, szampanów, win, piwa, słodczy
- sklepu mięsnego - pod patronatem Zakładów Mięsnych w Żywcu inż. Dobiji /bogaty asortyment, najwyższa jakość wyrobów; przy zakupach powyżej 300,- zł 7 % upustu
- sklepu "Wszystko dla Ogródu" tel. 54-28-00
- sklepu ogólnospożywczego
- sklepu warzywno - owocowego tel. 544-687
- sklepu chemicznego "ARTCHEM"
- kwiaciarni "Róża" tel. 54-44-55

Zapraszamy od pon. do sob. w godz. 7.00 - 21.00  
Delikatesy czynne również w niedzielę w godz. 10.00 - 19.00

*kupując u nas oszczędzasz swój czas i pieniądze*

## PODZIĘKOWANIA

Dzieci z III grupy Przedszkola nr 4 w Ustroniu - Hermanicach dziękują Dyrekcji GCR „Repty”, Prywatnej Kliniki Stomatologicznej i Zawodowej Straży Pożarnej w Polanie za umożliwienie zwiedzenia w/w obiektów w dniu 21.04.1998 roku. Przewóz dzieci własnymi środkami transportu zapewnił życzliwi rodzice. W Klinice Stomatologicznej nieodpłatnie sprawdzono dzieciom stan uzębienia i zachęcono je do dbałości o zęby przez wręczenie każdemu dziecku upominku.

♦ ♦ ♦

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 6 w Ustroniu - Nierodzimiu dziękuje niżej wymienionym rodzicom za wyposażenie drużyny chłopców „mini-kosza” w stroje sportowe. Są nimi: Józef Ciemala, Jerzy Górniok, Andrzej Hussar, Karol Kowala, Andrzej Siemiński oraz Stanisław Ząber.



Awaria w centrum.

Fot. W. Suchta

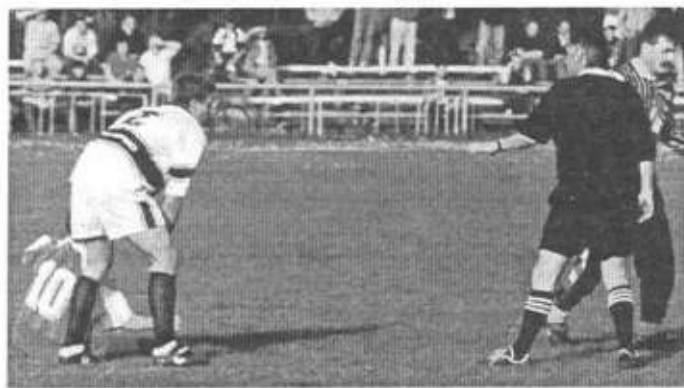


## BIELSCY SZALIKOWCY

Kuźnia Ustroń - BBTS Ceramed Komorowice 2:0 (2:0)

Bardzo dobre spotkanie rozegrali piłkarze Kuźni Ustroń, którzy 1 maja podejmowali na swoim boisku BBTS Ceramed Komorowice. Przy pięknej słonecznej pogodzie około 600 widzów oglądało zacięte spotkanie, które praktycznie zostało rozstrzygnięte w pierwszym kwadransie gry. Już w pierwszej minucie spotkania słupek ratuje Ceramed przed utratą gola. Kuźnia rozpoczęła bowiem od zdecydowanych ataków. W 6 minucie daje to pierwszą bramkę, którą zdobywa **Adrian Sikora**. W 11 minucie w zamieszaniu pod bramkowym najlepiej trafił się znaleźć **Mirosław Adamus** i Kuźnia prowadzi 2:0. Praktycznie do końca meczu piłkarze z Ustronia bardzo umiejętnie się bronią. Ataki piłkarzy Ceramedu powstrzymywane są kilka metrów przed polem karnym. Większa część spotkania, to twarda walka w środkowej strefie boiska. Piłkarzom Kuźni udaje się powstrzymać ataki Ceramedu, jednocześnie potrafią szanować piłkę. Wystarczy powiedzieć, że Ceramed przez całe spotkanie stworzył jedną groźną sytuację, kiedy to piłka odbiła się od poprzeczki, jednak szczęśliwie nie wpadła do bramki. Kuźnia ograniczyła się do gry z kontry, co w kilku przypadkach mogło się skończyć podwyższeniem wyniku. Warto również podkreślić, że przez całe spotkanie, piłkarze z Ustronia tworzyli zgrany zespół, rozumieli się na boisku, a to najlepiej wroży na przyszłość.

Ceramed jest jedyną drużyną grającą w lidze okręgowej, którą dopingują „szalikowcy”. Kilkudziesięciu młodzieńców zjawiało się w Ustroni już dwie godziny przed meczem. Działacze Kuźni obawiali się o utrzymanie porządku na meczu, gdy kilkudziesięciu młodych



Fot. W. Suchta

ludzi zaczęło wznosić okrzyki już na peronie ustronńskiego dworca. Okazało się jednak, że na stadionie Kuźni, poza paroma wulgaryzmami, zniszczoną reklamą i kupą śmieci, nie doprowadzili do jakichś poważniejszych incydentów. Goście z Bielska-Białej zaprezentowali dość ubogi repertuar, a ustroniska publiczność z rozbawieniem słuchała okrzyku szalikowców: „Jesteśmy najlepsi” przy stanie 2:0 dla Kuźni. Całe szczęście, że jest to zaledwie liga okręgowa, więc i szalikowcy są nieco słabsi od swych kolegów, często zawodowych chuliganów, kibiców drużyn klas wyższych. Z braku barw klubowych, część posługiwała się nie wiadomo dlaczego flagą amerykańską, inni przywdziali barwy narodowe. Zresztą im bliżej było do końca meczu, tym młodych kibiców Ceramedu ubywało. Po prostu, zamiast gry ukończonej drużyny wybrali piwo w ustronskich lokalach.

Mecz obserwował także sponsor Kuźni **Henryk Kania** wiceprezydent Bielska-Białej **Marian Antonik** oraz prezes TRS „Siła” **Andrzej Georg**.

Mecz był twardy, jednak obyło się bez złośliwych fauli. Sędzia **Adam Krzempek** starał się nie przeszkadzać w grze. Po jednej żółtej kartce otrzymali piłkarze z obu zespołów.

Drużynę Ceramedu trenuje **Zdenek Dembinny** z Trzyńca, niegdyś piłkarz pierwszoligowy. Przed rokiem trenował Piastę Cieszyń. Po meczu Z. Dembinny powiedział:

## PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy Ewie Mieszczanin, dyrektorze hotelu Maranta na Poniwcu za możliwość korzystania z wyciągu narciarskiego i stoku slalomowego na preferencyjnych zasadach przez młodzież z naszej szkoły, a także Włodzimierzowi Chmielewskiemu z DW „Mazowsze”, za udostępnienie basenu kąpielowego za symboliczne opłaty.



Fot. W. Suchta

— Przygotowani byliśmy na to, że Kuźnia jest dobrym zespołem. Na początku popełniliśmy błędy, niepotrzebnie puściliśmy Adriana Sikorę i to zdecydowało o całym meczu. Kuźnia potem grała już bardzo dobrze taktycznie. Trudno było przejść przez obronę Ustronia, a nasi z kolei nie wykorzystali wszystkiego co mówiliśmy sobie przed meczem. Bardzo dobrze zagrali obrońcy Kuźni, podobał mi się też **Mirosław Adamus**, dobrze gra doświadczony **Janusz Szalbot**. W mojej drużynie raczej nikogo bym nie wyróżnił. Czterech piłkarzy Ceramedu grało praktycznie bez treningu, najbardziej doświadczony nasz zawodnik nie mógł wystąpić i to też może jest przyczyną przegranej.

Kuźnia przeciwko Ceramedowi wystąpiła w składzie: **Henryk Buchalik**, **Tomasz Slonina** (od 81 min. **Jarosław Ficek**), **Piotr Popławski**, **Maciej Szatanik**, **Wojciech Krupa**, **Mariusz Salkiewicz** (od 70 min. **Mariusz Siwy**), **Jerzy Trybuś**, **Mirosław Adamus**, **Adrian Sikora**, **Roman Płaza** (od 46 min. **Szymon Pietrzyk**), **Janusz Szalbot**.

Niwa Nowa Wieś - Kuźnia Ustroń 1:1 (0:0)

Wiele sił kosztował piłkarzy Kuźni Ustroń wygrany 1 maja mecz z Ceramedem Komorowice. Ujawniło się to 3 maja podczas spotkania z Niwą Nowa Wieś. Dzień przerwy między spotkaniami to zbyt mało, by w pełni zregenerować siły, tym bardziej jeśli grało się z drużyną z czołówki rozgrywek. Mimo wszystko należy cieszyć się z remisu. Po pierwszej bezbramkowej połowie, druga rozpoczyna się niezbyt fortunnie dla Kuźni, która traci bramkę. Na szczęście na dziesięć minut przed końcem do wyrównania doprowadza **Adrian Sikora**. Dodajmy,

|                 |          |
|-----------------|----------|
| 1. Wieprz       | 45 50-38 |
| 2. Zembrzyce    | 43 45-26 |
| 3. Komorowice   | 41 47-26 |
| 4. Śrubiarnia   | 40 49-32 |
| 5. Kęty         | 35 43-34 |
| 6. Wadowice     | 35 29-30 |
| 7. Strumień     | 34 30-24 |
| 8. Stanisław    | 33 48-42 |
| 9. Kuźnia       | 33 37-37 |
| 10. Chybie      | 31 32-25 |
| 11. Koszarawa   | 30 28-29 |
| 12. Sucha B.    | 30 29-32 |
| 13. Pisarzowice | 30 28-32 |
| 14. Nowa Wieś   | 24 31-47 |
| 15. Miłówka     | 17 18-55 |
| 16. Andrychów   | 9 18-53  |

że Kuźnia w wiosennej rundzie rozgrywek straciła dopiero 5 punktów, przegrywając w pierwszym meczu z liderem tabeli drużyny Jedność Wieprz i teraz remisując z Niwą. Wszystkie pozostałe spotkania Kuźnia przekonywująco wygrała. (ws)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

## RAJD I BIEG

Ciepła, słoneczna pogoda w tak zwany „długi weekend” sprzyjała aktywnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu. Organizatorzy imprez sportowo - rekreacyjnych przygotowali mieszkańcom i gościom Ustronia kilka ciekawych propozycji. W sobotę, 2 maja, rozgrywany po raz drugi Rodzinny Rajd Rowerowy zgromadził na starcie około 250 miłośników dwóch kółek. Ścigano się indywidualnie lub całymi rodzinami, a podczas zawodów zorganizowanych na półmetku w Golezowie odbywały się także konkursy międzymiastowe. W Ustroniu najliczniej reprezentowana była rodzinna drużyna Śliwków, Karchutów, Kamieniarzy i Szarców i jej też przypadła główna nagroda rajdu - puchar ufundowany i wręczony przez burmistrza **Kazimierza Hanusa** oraz rower górski.

Do VIII Ogólnopolskiego Górskiego Biegu Przełajowego przystąpiło 94 zawodników, w tym 4 kobiety. Rywalizowano na trasie o długości 15 kilometrów biegnącej bulwami nadwiślańskimi w kierunku Nierodzimia przez Lipowiec, następnie góorskimi ścieżkami Lipowskiego Gronia i zakończonej na stadionie Kuźni. Wśród kobiet najlepiej pobięła **Grażyna Kowina-Swiderek** z Olkusza - 01.03.17, a wśród mężczyzn **Grzegorz Głogosz** z Międzybrodzia - 00.50.45. zwycięzcy w klasyfikacji generalnej i w poszczególnych grupach wiekowych otrzymali puchary, nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy. Więcej informacji o imprezach sportowych, które odbyły się od 1 do 3 maja zamieścimy w następnym numerze gazety. (mn)

## ZAPROSZENIE DO TEATRU

15 maja o godz. 17 w salonie Teatru w Cieszynie odbędzie się wieczorek poświęcony pamięci Agnieszki Osieckiej. Gościem specjalnym wieczory będzie Sława Przybylska. Na spotkanie wstęp wolny.

Tego samego dnia o godz. 19 w Teatrze odbędzie się recital Sławy Przybylskiej przy akompaniamencie Janusza Senta. Bilety w cenie 10 i 15 zł do nabycia także w Ustroniu, we wtorek od godz. 18 i od czwartku godz. 18 do niedzieli, tel. 54-32-03.

**POZIOMO:** 1) francuska czapka wojskowa, 4) oaza miejska, 6) szachowy remis, 8) element masztu, 9) rude chytrusy, 10) rosyjski marynarz, 11) pilnuje porządku, 12) odprowadzanie w kościele, 13) słynny bazar góralski, 14) drąg z metalu, 15) niepoprawny marzyciel, 16) atrybuty bilardowe, 17) wyspy portugalskie, 18) chodzi do tyłu, 19) mewa morska, 20) wynalazca maszyny parowej.

**PIONOWO:** 1) grzeje zimą, 2) mocny sznur, 3) amerykańskie grosze, 4) przeróbka utworu, 5) wieko, 6) kiepska robota, 7) ostatnia wola na papierze, 11) posiłek, 13) rodzaj zasłony, 14) upierzony śpiewak.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 25 maja br.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 15  
**KWIECIEŃ**

Nagrodę 20 zł otrzymuje **SEBASTIAN WALECZEK** z Ustronia, ul. Wczasowa 23. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA  
USTRONSKA**

Tygodnik Rudy Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przerodowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład: **PHU „JAKAR”**, Ustron ul. Grażyńskiego 15, tel. 54-25-23. Druk: „**INTERFON**” Sp. z o.o. Cieszyn, ul. Olsozka 5, tel. 510-543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 30.04.98 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 7.05.98 r.

## Taki se bajani

Długo ni mogli my sie zmóc na radio, a tu nadawali „Wyścig Pokoju”. Zajmowało nas, jako nasi jadóm. Na gminie powiesili głośnik, żeby ludzie mogli sie dowiedzieć, jako nasi jadóm. Nejprzód brali my jedno, potym już dwoje dziecek do parku ku gminie, siadali my na ławce i posłuchali - kapke muzyki, kapke wiadomości z wyścigu - na przemian. Moc ludzi tak przychodziło ku gminie do parku posłuchać. Ci co szli cestóm, też przystawali i posłuchali. Wtedy było doś cicho na Ustroniu, bo jeszcze tela aut nie jeździło. Jednego razu pojechali my do Cieszyna bo tam była meta. Ale s tego pamiyntóm jyny ścisk, ciasnote i w pociagu i na Cieszynie. Tela było ludzi, że ni mogli my sie docisć ku ceście i mało co my widzieli. Inkszego roku pojechali my do Chorzowa, Kuźnia wyrzutowała auta taki pod plandekóm. Siedzieli my se na stadionie i wszystko my fajnie widzieli. Nejprzód był mecz, a potym przyjechali kolarze. Była to dło nas uciecha i na bojisku i po drodze, bo my se pośpiywali, wice opowiadali, pośmioli sie.

W lecie do Ustronia przyjeżdżali na niedziele przeważnie górnicy, dwóma, czasym trzema pociągami. Tak se myślím, że każdy roz inkszo kopalnia robiła takóm „majówkę” swoim ludzióm. Jak to szło łód pociagu młodzi, starzy, dziecka nad rzyke, do Kuracyjnego, abo pod Zómeček, to jak wielko procesyja. Pod Zómečekym wyrzutowane były deski do tańcowania, w Kuracyjnym też. Przyjeżdżali ze swojimi muzykantami - wyrzutowani w mundurach z czopkami w kolorowych piórach. Na początku dło Ustroniaków, to było piykne dziwo, a bawili my sie społym. Wtedy nóm nie trzeja było telewizyje. Muzyka grała, ludzie śpiywali, tańcowali. Każdy miol ze sobóm jakisi jedzyni, a pod budami szło kupić grzoty wórszt z żymlóm, kolocze, piwo, zode i co tam kierey chcioł. W rzyce aż wody przybiyrało, jak tak sie telownych ludzi zaczęło topać.

Piykne to były festyny, wiela razy nasz chór śpiywól i tańczył. Roz pamiyntóm zrobili „mikrofón dla wszystkich”, każdy, kierey sie czuł na siłach, móg se do mikrofónu zaśpiywać, a wycie, takich było doś. Ludzie bawili sie do samej čmy. Wieczór, jak tak zaczęli sie zbiyrać do pociagu, widać było, że nie jedyn zesłobnył łód słónca, abo łód piwa, a może sie wody w naszej rzyce za moc opil.

Tak se myślím, czy teraz na taki festyn nasze dziecka by namówil, jak znajóm jyny dyskoteki i takóm muzyke, że jak sie ji posłócho to człowiek guchnie i zawraco sie w głowie. Czy młodzi bawili by sie na takim festynie, czy woleliby siedzieć przy telewizji abo przy komputerze? Wycie, aji mi szkoda, że moji wnuki nie znajóm takij zabawy.

**Hanka łód Śliwków**

## KRZYŻÓWKA \* KRZYŻÓWKA \* KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł

|    |  |   |   |    |    |    |   |   |    |   |    |    |   |   |
|----|--|---|---|----|----|----|---|---|----|---|----|----|---|---|
| 1  |  | 2 |   | 9  | 3  |    | 4 |   |    | 5 |    | 6  |   | 7 |
|    |  |   |   | 8  |    |    | 7 |   |    |   |    |    |   |   |
| 9  |  |   |   |    |    |    |   |   | 10 |   |    |    |   |   |
|    |  |   |   | 11 |    |    |   |   |    |   |    |    |   |   |
| 12 |  | 2 |   |    |    |    |   |   | 13 |   |    |    |   |   |
|    |  |   |   |    |    | 14 |   |   |    |   |    |    |   |   |
| 15 |  |   | 1 |    |    |    |   |   |    |   | 16 |    |   | 5 |
|    |  |   |   |    |    | 17 |   |   |    |   |    |    |   |   |
| 18 |  |   | 8 |    | 19 |    |   | 4 |    |   |    | 20 | 3 |   |